

**WITAJ
EUROPO**

KGHM ZAGŁĘBIE - SLAVIA SOFIA

Więcej na str. 3

**Drużyna znowu
zrobiła postęp**

Arkadiusz Woźniak

Więcej na str. 5

**ZDOBYĆ
KORONĘ!**

KGHM ZAGŁĘBIE - KORONA KIELCE

Więcej na str. 9

NASZE ZAGŁĘBIE



OFICJALNY BIULETYN MECZOWY

nr 1 (sezon 2016/2017) EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



I RUNDA ELIMINACJI DO LIGI EUROPY



KGHM ZAGŁĘBIE

SLAVIA SOFIA (BUL)

7 LIPCA / g. 18:00 - Stadion Zagłębia

1. kolejka EKSTRAKLASY



KGHM ZAGŁĘBIE

KORONA KIELCE

17 LIPCA / g. 15:30 - Stadion Zagłębia

**a Ty jesteś
#dumnyzzagłębia?**

Nie zwlekaj i kup karnet! - więcej na str. 14



Drodzy Kibice

Przed nami nowy, długi sezon, w którym Nasze Zagłębie będzie walczyć na trzech frontach: w Lidze Europy, w Ekstraklasie oraz w Pucharze Polski. Dokładamy wszelkich starań, by jak najlepiej przygotować drużynę do sportowych wyzwań. Pracujemy nad personalnymi wzmocnieniami, bo każdy, nawet najlepiej funkcjonujący zespół, potrzebuje dopływu „świeżej krwi”. Sztab szkoleniowy opracował kompleksowy plan przygotowań do realizacji na najbliższe półroczcie. Piłkarze są mocno zdeterminowani, by odnosić kolejne sukcesy i ciężko pracują na treningach. Wszystko po to, by Zagłębie godnie się prezentowało i dawało kolejne powody do dumy oraz radości

W ostatnich dniach drużynę wzmocnili obrońcy: Daniel Dziwniel oraz Sebastian Madera. Naszym zdaniem są to piłkarze, którzy wyróżniali się na poziomie Ekstraklasy. Jesteśmy przekonani, że szybko zaaklimatyzują się w drużynie, bo podobnie jak pozostali zawodnicy Zagłębia, są mocno zdeterminowani, by walczyć o najwyższe cele.

Pracujemy nad kolejnymi wzmocnieniami, nie ukrywamy, że naszym transferowym priorytetem jest utrzymanie Filipa

Starzyńskiego. Jesteśmy przygotowani na warianty alternatywne, których jednak nie chcielibyśmy realizować.

Przed nami ciekawy sezon, w którym czeka na nas wiele piłkarskich emocji, ale tylko z Wami na trybunach, drodzy Kibice, mecze mają sens. Zawodnicy zgodnie podkreślają, że w trudnych momentach Wasze wsparcie „dodaje im skrzydeł”. Dużo lepiej gra się im przy pełnych trybunach, wówczas piłkarze potrafią grać na jeszcze wyższym poziomie i osiągać jeszcze lepsze wyniki.

Szanowni Kibice, zapraszam na mecze z udziałem Naszego Zagłębia w nowym sezonie. Wspólnie pokażmy się Europie, wspólnie walcmy w lidze i Pucharze Polski. Jesteśmy dumni z naszego Klubu, z jego barw i historii, razem piszemy jej kolejne rozdziały. Sezon 2016/2017 uważam za rozpoczęty.

Zesportowym pozdrowieniem

Robert Sadowski
Prezes Zarządu Zagłębie Lubin S.A.

REKLAMA

innowacje dla bezpieczeństwa

Telekomunikacja

System Podziemnej Łączności Trankingowej DOTRA
System Łączności Szybowej S-160
Radiowy System Łączności dla Ratownictwa RATRA

Certyfikacja, Atestacja, Rzeczoznawstwo

Działalność certyfikacyjna i atestacyjna
Rzeczoznawstwo
Badania

Elektrotechnika

Stacje Transformatorowe ITNG
Zestawy Łączeniowo-Przyłączeniowe NZK OS
Kompensatory Mocy Biernej

Automatyka

Systemy Automatyki PROMOS Plus i PROTON
Tamy Wentylacyjne z Układem Sterowania
Systemy Radiowego Monitoringu i Sterowania



inova
Grupa KGHM

www.inova.pl

INOVA

Centrum Innowacji Technicznych Spółka z o.o.
59-301 Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 183
tel. +48 76 74 64 110 fax +48 76 74 64 100

REKLAMA

Radio Elka

Radio Zagłębia Miedziowego

on air
98,3 FM

Głogów dodatkowo 89,6 FM





Fot. Tomasz Folt

Witaj Europo!

Po 9 latach nieobecności na salonach, Zagłębie w końcu wróciło tam, gdzie każdy kibic chciałby je widzieć. Oprócz podium Ekstraklasy, podopieczni trenera Stokowca wspaniałą końcówką ubiegłego sezonu zapewnili sobie też start w Lidze Europy. Okazja do obejrzenia Europy na Stadionie Zagłębia już w czwartek, 7 lipca, gdy Miedziowi podejmą bułgarską Slavię Sofia.

Będzie to rewanżowe spotkanie obu drużyn, które po raz pierwszy spotkają się tydzień wcześniej w stolicy Bułgarii. Wszyscy fani Zagłębia, którzy będą chcieli wybrać się na to spotkanie, mogą więc planować urlop na Złoty Piasek, a chwilę przed nim obejrzyć ukochaną drużyną w walce o awans do kolejnych rund. A przeciwnik wydaje się trudny, przede wszystkim przez wzgląd na jego historię. Slavia to siedmiokrotny mistrz Bułgarii, 10-krotny wicemistrz i 12-krotny brązowy medalista. Żaden z tych sukcesów nie miał miejsca w tym stuleciu. Ostatnie osiągnięcie klubu ze stolicy to tytuł mistrzowski w 1996 roku i brązowy medal rok później.

Ostatnia dekada to balansowanie pomiędzy 5 a 11 miejscem w tabeli, a jedyne osiągnięcie to finał rozgrywek o krajowy puchar w 2011 roku. Ubięły sezon Slavii udało się zakończyć tuż za podium, dzięki czemu teraz mogą grać w Lidze Europy.

Lider gra w Polsce

Duża w tym zasługa Antona Karaczanowa, który jesienią zdobył dla swojego klubu 6 bramek, a przy 3 kolejnych asystował. Zimą zainteresowała się nim Cracovia i podpisała ze skrzydłowym 3,5-letnią umowę. Dopiero do rozegrania dodatkowych 15 spotkań w wewnętrznej klasyfikacji klubowej Karaczanowa udało wyprowadzić Iwajło Dimitrow - z 7 golami i 4 asystami najlepszy strzelec drużyny prowadzonej przez Rosjanina Aleksandra Tarchanowa.

Tylko korzystniejszemu bilansowi bramkowemu Slavia zawdzięcza możliwość zaprezentowania się w Europie. Tyle samo punktów miał bowiem na koncie Lokomotiw Płowdiw, jednak musiał zadowolili się dopiero 5. lokatą.

Nie bez znaczenia pozostaje również skandal, który w grudniu ubiegłego roku wstrząsnął ligą bułgarską. W jednym ze spotkań wszyscy piłkarze Liteksu Łowecz opuścili boisko w proteście przeciwko złemu, ich zdaniem, sędziowaniu. Arbiter wyrzucił bowiem dwóch piłkarzy z boiska i podyktował rzut karny dla Lewskiego Sofia. Na murawie piłkarze Liteksu mimo prośb się nie pojawili i pojechali do domu, za co spotkała ich sroga kara. Bułgarski związek zdecydował się na degradację niepokornego klubu, który w tym momencie zaliczał się do ligowej czołówki. Gdyby nie tak drastyczna decyzja, prawdopodobnie Slavia zajęłaby zatem 5. miejsce i w Lidze Europy by jej nie było. W ostatnich latach próżno szukać w szeregach Slavii piłkarzy, których przeciętny kibic polskiej Ekstraklasy mógłby chociaż kojarzyć. Poza wspomnianym Antonem Karaczanowem, barw Slavii bronił jeszcze Michel Platini. Jednak nie chodzi tu o byłego szefa UEFA, ale o 32-letniego Brazylijczyka.

W drużynie naszego najbliższego rywala występował również przez kilka miesięcy polski obywatel Tomasz Sajdak. Pomocnik jest jednak znany bardziej z tego piłkarskiego podróżowania niż jakichkolwiek sukcesów. W Polsce reprezentował m. in. Wisłę Płock, Polonię Warszawa i Radomiaka Radom.

Raz grali w Polsce

Historia pojedynków polsko-bułgarskich w klubowej piłce sięga lat 60. ubiegłego stulecia. W sezonie 1966/1967 CSKA Sofia podejmowało Górnika Zabrze. W dwumeczu, rozgrywanym w ramach 1/8 Pucharu Europy Mistrzów Klubowych lepsi okazali się Bułgarzy. Generalnie Bułgarzy spotykali się z Po-

lakami w rozgrywkach klubowych aż dziesięciokrotnie. Tylko cztery dwumecze kończyły się wynikiem korzystnym dla drużyn z nad Wisły. Rodaków Christo Stoiczkowa potrafili pokonać tylko Górnik Zabrze w sezonie 1969/1970 oraz w trzech ostatnich konfrontacjach: Widzew Łódź, Wisła Kraków i Śląsk Wrocław.

Sama Slavia również miała okazję zmierzyć się w meczu o stawkę z polską drużyną. W sezonie 1980/1981 w 1/16 Pucharu Zdobywców Pucharów jej rywalem była Legia Warszawa. To były czasy świetności bułgarskiej ekipy, stąd skończyło się na wygranej 3:1 i porażce 0:1, a Legia musiała pogodzić się z odpadnięciem z rozgrywek.

Historia pamięta również spotkanie Slavii z Zagłębiem Lubin. I to całkiem niedawno, bo zaledwie 6 miesięcy temu. Podczas zimowego zgrupowania w tureckim Belek oba zespoły rozegrały spotkanie sparingowe. Najpierw rzut karny skutecznie egzekwował Michal Papadopoulos. Rywale zdołali odpowiedzieć jeszcze w pierwszej połowie, gdy wykorzystali nieporozumienie w szeregach obronnych Zagłębia. W tamtym spotkaniu zdecydowaną przewagę mieli jednak Miedziowi, co zresztą udokumentowali niedługo po stracie wyrównującej bramki. W drugiej połowie dośrodkowanie z rzutu rożnego na bramkę zamienił Arkadiusz Woźniak.

W czwartek, 7 lipca czekamy przynajmniej na powtórkę z rozrywk. Mam nadzieję, że wiele w kwestii dwumeczu rozstrzygnie się już tydzień wcześniej, w meczu wyjazdowym w Sofii. Widzimy się na Stadionie Zagłębia, by wspólnie świętować awans do kolejnej rundy. A tam czeka już przeciwnik znacznie większego kalibru!



PFK Slawija Sofija

Rok założenia: 1913
Barwy: biało-czarne
Prezes: Wencisław Stefanow
Trener: Aleksandr Tarchanow
www.pfcslavija.com

Sukcesy:
mistrzostwo Bułgarii - (7x) - 1928, 1930, 1936, 1939, 1941, 1943, 1955/56
wicemistrzostwo Bułgarii - (10x) - 1926, 1932, 1934, 1950, 1954, 1955, 1958/59, 1966/67, 1979/80, 1989/90
Puchar Bułgarii - (7x) - 1952, 1963, 1964, 1966, 1975, 1980, 1996
Puchar Cara - (5x) - 1926, 1928, 1930, 1936, 1943
1/2 finału Pucharu Zdobywców Pucharów - 1966/67



Stadion Zagłębia
7 lipca | 18:00

KGHM ZAGŁĘBIE - SLAVIA SOFIA

PRZEWIDYWANE USTAWIENIA NA BOISKU



KADRY ZAWODNIKÓW

KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN KADRA JESIEŃ 2016

BRAMKARZE:

KONRAD FORENC	17.07.92	191/91
DOMINIK HŁADUN	17.09.95	190/77
MARTIN POLAČEK	02.04.90	198/95

OBROŃCY:

BORCE ČOTRA	13.09.84	184/81
MACEJ DĄBROWSKI	20.04.87	194/88
DANIEL OZNIWIEL	19.08.92	178/72
ŁUBOMÍR GULDAN	30.01.83	183/82
JAROSŁAW JACH	17.02.94	189/78
SEBASTIAN MADERA	30.05.85	190/80
ALEKSANDAR TODOROVSKI	26.02.84	181/73
DAMIAN ZBOZIEN	25.04.89	186/80

POMOCNICY:

SEBASTIAN BONEČI	13.02.95	180/72
FILIP JAGIEŁO	08.08.97	180/70
ŁUKASZ JANUSZKA	18.03.87	181/76
KRZYSZTOF JANUS	25.03.86	176/73
JAROSŁAW KUBICKI	07.08.95	179/69
PATRYK MUCHA	11.09.97	178/65
ŁUKASZ PIĄTEK	21.09.85	180/71
ADRIAN RAKOWSKI	07.10.90	180/70
FILIP STARZYŃSKI	27.05.91	184/70
JAKUB TOSK	21.05.87	182/74
JÁN VLASKO	11.01.90	174/65
ARKADIUSZ WOŹNIAK	01.06.90	184/73
KAROL ŻMIJEWSKI	16.04.97	175/68
PAWEŁ ŻYRA	07.04.98	177/70

NAPASTNICY:

ARTUR SIEMASZKO	06.01.97	181/74
MICHAŁ PAPAĐOPOULOS	14.04.85	183/79
KRZYSZTOF PIĄTEK	01.07.95	183/77
ERYK SOBÓKÓW	12.02.97	187/77

SLAVIA SOFIA KADRA JESIEŃ 2016

BRAMKARZE:

GEORGI PETKOW	14.08.76	193/90
MARIO KIREW	15.08.89	187/83
ANTONIS STERGIÁKIS	16.03.99	185/80

OBROŃCY:

NIKITA SIERGIEJEW	14.02.92	185/80
STEFAN WEŁKOW	12.12.96	190/82
ABDOU OMAR	09.09.92	185/80
ALEKSANDYR BRANEKOW	31.05.87	190/86
DIEGO FERRARESSO	21.05.92	171/66
MARTIN DECZEW	12.04.90	179/72

POMOCNICY:

BORISLAW BALDŻIJSKI	12.10.90	180/72
WŁADIMIR SEMERDŻIEW	27.05.95	184/77
JANIS KARABELOW	08.03.96	180/72
DOUDE N'DONGALA	16.09.94	180/77
EMIL MARTINOW	18.03.92	180/73
EMIL STOJEW	17.01.96	177/70
GEORG ILIEW	23.10.94	175/67
DONNEIL MOUNKANZA	27.02.91	186/80

NAPASTNICY:

IWAJŁO DIMITROW	26.03.89	173/68
KALJAN KRISTEW	24.01.98	178/68
SIERGIEJ SIERGIEROW	10.03.94	176/67
KITAN WASILEW	19.02.97	180/70
RADOSŁAW WASILEW	12.10.90	186/80
GEORGI JOMOW	06.07.97	182/77

Wakacje z INTERFERIE relaks i moc wrażeń

Górskie hotele INTERFERIE w Świeradowie - Zdroju i Szklarskiej Porębie ze względu na bogatą ofertę wypoczynku, Aquapark, atrakcje dla dzieci, a przede wszystkim urokliwe krajobrazy dookoła, idealnie sprawdzają się jako miejsce wakacyjnego relaksu.

Pobyt w górach działa kojąco na nasze organizmy, pozwala się wyciszyć i zapomnieć o codziennych troskach. Na wysokościach powyżej 1000 m n.p.m. szybciej się też dotleniamy, gdyż w naszym organizmie tworzy się więcej czerwonych krwinek, a rozszerzone naczynia przyspieszają transport tlenu i składników odżywczych. Tym samym poprawia się nasze samopoczucie i kondycja. Surowy górski klimat równie dobrze wpływa na naszą odporność - sudeckie powietrze polecane jest dorosłym i dzieciom ze skłonnościami do infekcji dróg oddechowych czy astmy. Dodatkowo goście wypoczywający w INTERFERIE Aquapark Sport Hotel mogą korzystać z bogactwa zabiegów uzdrowiskowych, m.in. balneoterapii, terapii manualnej, laseroterapii oraz różnorodnych masażu.

Aktywnie, czyli ciekawie

Wypoczynek w górach wybierają zazwyczaj osoby, które chcą aktywnie spędzać wolny czas. Ale aktywnie nie musi przecież oznaczać męcząco. Górskie hotele INTERFERIE przygotowały bowiem dla swoich gości bogatą ofertę atrakcji, która zadowoli każdego - od malucha po seniora. Na początek warto wspomnieć jedyny

w Izerach Aquapark, a w nim trzy baseny, huśtawki, zjeżdżalnie, gejzery, sauny suche, parowe i infrared. Goście INTERFERIE Sport Hotel w Szklarskiej Porębie mogą korzystać bez ograniczeń z pełnowymiarowego basenu z wydzieloną strefą dla dzieci oraz nowoczesnego saunarium. Niepodważalnym atutem hotelu są nowoczesne gabinety odnowy biologicznej Chillout SPA, a w nich bogata oferta zabiegów pielęgnacyjnych oraz terapii spa, które dopełnią wyjątkowej atmosfery relaksu i odprężenia.

To jednak nie wszystko, bowiem górskie hotele INTERFERIE mają w swojej ofercie również sale sportowe, kregielnie, stoły do billarda czy tenisa stołowego, boiska sportowe oraz sale z konsolą gier. Ponadto w obu hotelach organizowane są zajęcia z trenerem np. zumbi, gimnastyki wodnej, nauka pływania, biegi oraz spacerzy nordic walking. Hotele INTERFERIE w Świeradowie - Zdroju i Szklarskiej Porębie są świetną bazą wypadową na większość pieszych i rowerowych szlaków. Goście mogą zatem bez przeszkód szukać Ducha Gór Karkonoszy, uczestniczyć w grze terenowej „Śladem Izerskich Tajemnic” czy podziwiać ponad dwa

tysiące gwiazd na unikalnie rozgwieżdżonym izerskim niebie. *Możliwość codziennego odkrywania nowych górskich szlaków, zdobywania kolejnych sudeckich szczytów i wieczornego relaksu w hotelu to nasz przepis na udany urlop - mówi **Łukasz Kubacki**, Marketing Manager w grupie hoteli i obiektów INTERFERIE.*

Czas dla rodziny

Polskie góry wbrew pozorom są świetnym miejscem nie tylko na wakacje w samotności lub w parze, ale również dla całych rodzin. Cisza, spokój, kontakt z naturą podczas długich wędrówek po szlakach - wszystko to pozwala lepiej się poznać i zacieśnić więzi rodzinne. Większość sudeckich, a zwłaszcza izerskich, szlaków jest bardzo bezpieczna i przyjazna do odkrywania przez dzieci czy osoby starsze. Wiele szlaków można z powodzeniem przemierzać nawet z małym dzieckiem w wózku. *W naszych hotelach oferujemy wiele udogodnień dla rodzin z dziećmi - m.in. odnowione pokoje typu studio, krzeselka do karmienia, łóżeczka turystyczne. W sezonie wakacyjnym prowadzimy animacje dla dzieci. Dzieci każdego dnia mogą korzystać ze wszystkich atrakcji hotelowych, w tym m.in. basenów czy sal zabaw. Co ważne - rodziny z małymi dziećmi wypoczywają w naszych hotelach taniej, gdyż każde dziecko poniżej 6 roku życia przebywa u nas bez dodatkowych opłat - dodaje **Łukasz Kubacki**.*

Więcej o wakacyjnych ofertach górskich hoteli INTERFERIE na www.interferie.pl



Arkadiusz WOŹNIAK



Fot. Tomasz Fota

Skrzydłowy KGHM Zagłębia Lubin zapowiada pucharowe mecze i podsumowuje przygotowania do nowego sezonu.

Kilka tygodni temu zrealizowaliście jeden z celów na ten sezon, Zagłębie zagra w „grupie mistrzowskiej”. Wasze osobiste cele na tym się jednak nie kończą?

Właśnie spełniają się Twoje piłkarskie marzenia. Najpierw z Zagłębiem Lubin wywalczyłeś medal mistrzostw Polski, teraz ze swoim klubem zagrasz w europejskich pucharach...

Arkadiusz Woźniak: - Dokładnie, chociaż na to, by moje marzenia zaczęły się spełniać, musiałem trochę poczekać. Nigdy nie straciłem nadziei, zawsze starałem się robić swoje. Gra się w piłkę, by odnosić sukcesy. W trudnym dla zespołu okresie wierzyłem, że wyjdziemy na prostą. To miłe uczucie, dziś emocjonujemy się wynikami pucharowego losowania. Cała drużyna to przeżywała, a teraz myślimy o pierwszym meczu.

Drużyna znowu zrobiła postęp

Przyznaj się, kiedy do Was dotarło, że Zagłębie stać na wywalczenie awansu do europejskich pucharów.

- Przede wszystkim po zakończeniu zasadniczej części sezonu dzielili nas niewielkie różnice z klubami mającymi aspiracje do gry w Europie. Kiedy dostaliśmy się do „górnej ośmiółki” dotarło do nas, że gramy o pełną pulę. Wychodziliśmy z założenia, że każdy wynik będzie dla nas sukcesem i nie mamy nic do stracenia.

W praktycznie każdym meczu rundy finałowej nie byliście faworytami. Taka sytuacja Wam pomagała?

- Myślę, że tak. Nie byliśmy faworytami w meczach z Legią czy Lechem, ale i w spotkaniach z Pogonią czy Piastem większe szanse dawano naszym rywalom. Zagłębie zostało przysłowiowym „mistrzem drugiego planu” i nam pasowała taka sytuacja. W każdym kolejnym meczu udowadniałaliśmy swoją wartość.

W nowym sezonie to się zmieni?

- Myślę, że każdy rywal będzie się z nami liczył, bo jesteśmy medalistami. Ludzie będą oczekiwali powtórzenia sukcesu. Presja może będzie większa, ale poradzimy z nią sobie. Przede wszystkim piłkarzom Zagłębia zależy na tym, by utrzymać poziom sportowy. Chwalono nas za dobrą i skuteczną grę i pracujemy nad tym, by w kolejnym sezonie to się nie zmieniło.

To jak ocenisz losowanie Ligi Europy?

- Ze Slavią Sofia graliśmy w styczniu na zgrupowaniu w Turcji. Naturalnie sparing nie jest równy meczowi o stawkę. Zapewne w zespole rywali doszło do pewnych zmian i Bułgarzy inaczej podejść do pucharowego spotkania. Zagramy o pełną pulę, teraz najważniejszy jest dla nas dwumecz ze Slavią. Musimy od razu „odpalic z formą”, zagrać uważnie w defensywie, by na wyjeździe nie stracić gola.

Zagłębie mocno pracuje, by dobrze przygotować się do nowego sezonu.

- Czujemy się dobrze, choć trenerzy dołożyli nam znowu obciążen. Czujemy, że robimy postępy i to nas dodatkowo motywuje. Każdy się rozwija, każdy może więcej - nie są to puste słowa, tylko rzeczywistość. Mamy to szczęście, że robimy to, co kochamy. W drużynie nie ma marudzenia.

Rozmawiamy na obozie w Opalenicy i ta najcięższa praca już za Wami.

- Na boiskach trenujemy nowe warianty, mamy

głównie zajęcia z piłkami. Można powiedzieć, że podobne warunki do pracy mamy w Lubinie, ale zgrupowanie jest potrzebne, warto pobyć ze sobą, by drużyna dodatkowo się scalała.

Zagłębie może pozytywnie zaszkoczyć w Lidze Europy?

- Dla większości z nas to będzie debiut w europejskich pucharach, więc mamy olbrzymią motywację, by się pokazać. Nie będziemy kalkulowali, w każdym meczu zagramy o zwycięstwo. Zagłębie to drużyna z charakterem i mamy umiejętności piłkarskie, możemy trochę nabroić w Lidze Europy, a na pewno pokazać się z dobrej strony.

Nie zmienia się Wasz zapał i nie zmienia się atmosfera w zespole.

- Nie mamy się dość (śmiech). Jesteśmy zgraną grupą, znamy się dobrze i dobrze czujemy się w swoim towarzystwie. Wiemy, że duży wpływ na ostatnie sukcesy miała atmosfera w naszej szatni. Szanujemy to.

Jak zespół przyjął Daniela Dziwniela i Sebastiana Madereę?

- Zналиśmy się wcześniej, więc łatwiej się im aklimatyzować. Każdy nowy zawodnik musi się do nas dopasować. Jeśli jest normalnym chłopakiem, będzie chciał się integrować, to szatnia go przyjmie.

Po starcie w europejskich pucharach zacznie się liga. Korona Kielce to dobry rywal na otwarcie sezonu?

- Nie chcę mówić o kolejnych rywalach, koncentrujemy się na najbliższym dwumeczu. Zobaczymy, jak zaprezentujemy się w pierwszych spotkaniach pucharowych. Mogę natomiast zagwarantować, że nie odpuścimy w żadnych rozgrywkach. Widzimy po sobie, że będziemy tak przygotowani, by grać nawet co trzy dni.

To jakie jest kolejne piłkarskie marzenie Arka Woźniaka.

- Nie zastanawiałem się nad tym... Na pewno stać mnie na lepszą grę, chcę być skuteczniejszy i notować więcej asyst.



SPONSOR TYTULARNY
ZAGŁĘBIA LUBIN

REKLAMA



**MIEDZIOWE
CENTRUM
ZDROWIA S.A.**

Miedziowe Centrum Zdrowia S.A.
Lubin, ul. M. Skłodowskiej - Curie 54-74
Legnica, ul. Złotoryjska 194
Głogów, ul. Sportowa 1 B

Świadczymy usługi medyczne w zakresie:

- podstawowej opieki zdrowotnej
- leczenia szpitalnego
- leczenia specjalistycznego
- badań diagnostycznych
- medycyny pracy
- rehabilitacji

www.mcz.pl

Rejestracja: 76 72 31 530

REKLAMA

ŚRODY Z SUSHI

w Oberży Skarbek



OBERŻA

W każdą środę od 16.00 do 21.00
tel. (76) 746 57 40
www.oberza.lubinpex.com.pl
f RestauracjeOberzaLubin



Nowy sezon

Praca na trzy fronty. Rusza bardzo ciężki sezon.

Miedziowi w tym roku będą musieli godzić ze sobą nie tylko rozgrywki ligowe i Puchar Polski, ale również grę w Europie. Dzięki znakomitej postawie w ubiegłym sezonie i wywalczeniu brązowego medalu, podopieczni Piotra Stokowca otrzymają możliwość gry z rywalami z innych krajów. A trzy fronty oznaczają konieczność potrójnej pracy w dość krótkim okresie przygotowawczym.



Fot. Tomasz Folt

Nic więc dziwnego, że Miedziowi pracę rozpoczęli już na początku czerwca. W klubie piłkarze stawili się już 6 czerwca, czyli 3 tygodnie po ostatnim meczu poprzedniego sezonu. Wydawało się, że to bardzo krótki odpoczynek, ale trzeba pamiętać, że rok temu było podobnie. Przygotowania rozpoczęły się co prawda znacznie później, ale dużo później też skończyły się rozgrywki ligowe na zapleczu Ekstraklasy, gdzie gra się kilka tygodni dłużej niż na najwyższym szczeblu. Jak zwykle rozpoczęło się od testów i badań, a później przyszedł czas na wytężoną pracę przede wszystkim nad motoryką. To właśnie na własnych obiektach Zagłębie budowało siłę i wytrzymałość, spędzając mnóstwo czasu na klubowej siłowni, ale również wykonując ćwiczenia na boisku.

- Wszystko idzie zgodnie z planem. Jestem bardzo zadowolony z realizacji zadań, które zakładaliśmy na ten okres - mówił po dwóch tygodniach pracy trener Piotr Stokowiec. - Sporo pracujemy nad motoryką, wprowadzamy dużo elementów pracy nad techniką i taktyką. Zawodnicy są pozytywnie nastawieni i sumiennie trenują, bardzo cieszy mnie ich podejście.

Opiekun Miedziowych przyznał, że drugi etap będzie już lżejszy i piłkarze powinni więcej pracować nad taktyką i techniką, a obciążenia będą znacznie niższe. To już jednak na obozie w Opalenicy, do której piłkarze wyjechali w poniedziałek, 20 czerwca.

- W głównej mierze skupiamy się na pracy nad techniką i tak-

tyką, ale również zaplanowaliśmy zajęcia z psychologiem - relacjonuje trener Stokowiec. - Mniej już będzie motoryki. Nie ulega natomiast wątpliwości, że będziemy kontynuowali tę dobrze rozpoczętą pracę. Sam trener ma również świadomość, że piłkarze trenują naprawdę ciężko. - Nie zazdroścę zawodnikom tej pracy w okresie przygotowawczym, bo nawet do samych zajęć muszą być dobrze przygotowani - przyznaje. - Mam na myśli odpowiednie odżywianie, suplementację, wypoczynek, bo organizm zwykłego człowieka nie poradzi sobie z takim wysiłkiem. Widać to szczególnie po młodych zawodnikach, którym pewne ćwiczenia odpuściliśmy, gdyż ten wysiłek byłby zbyt duży.

Okres przygotowawczy to rów-

nież gry kontrolne, które piłkarze lubią najbardziej. Pierwszy taki mecz Zagłębia zagrało w Grodkowie z Ruchem Chorzów. Obie drużyny spotkały się w pół drogi i zagrały sparing na dwie jedenastki.

Najpierw na murawę wybiegły te teoretycznie silniejsze zestawy, czyli takie w których oba zespoły kończyły sezon 2015/2016. Zagłębie prezentowało się dobrze, budowało szybkie akcje oparte na wymianie podań i pozycji. Efekty przyszły jednak dopiero pod koniec pierwszej połowy.

Najpierw w podbramkowym zamieszaniu piłka trafiła do Krzysztofa Piątka, który mocnym strzałem po długim rogu nie dał szans bramkarzowi Ruchu. Tuż przed gwizdkiem kończącym pierwszą część spotkania charakterystycznym dla siebie dalekim wykopem grę rozpoczął Martin Polacek. Do główki wyskoczył Piątek i zgrał ją do wychodzącego na czystą pozycję Łukasza Janoszki. Eck jednak za chwilę podał koledze i „Bania” miał na swoim koncie już drugiego gola.

W drugiej połowie na boisku zaprezentowali się m. in. nowi piłkarze Zagłębia - Sebastian Madera i Daniel Dziwniel oraz przesunięty z drużyny młodzieżowych Patryk Mucha. Mimo kilku okazji gole już jednak nie padły i mecz skończył się wynikiem 2:0.

Podczas obozu w Opalenicy Miedziowi grali również sparingi ze Śląskiem Wrocław i Wisłą Płock, ale oba spotkania zakończyły się już po zamknięciu tego wydania Naszego Zagłębia.

Setka „Piony” w Zagłębiu!

Łukasz Piątek do Lubina trafił dokładnie 3 lata temu, a teraz świętuje swój jubileuszowy mecz w barwach Zagłębia. Ostatnie spotkanie poprzedniego sezonu to okrągły, setny występ doświadczonego pomocnika w zespole Miedziowych. Dołącza tym samym do Michała Papadopolosa, Arkadiusza Woźniaka, Lubomira Guldana i Dorde Cotry, którzy już w tym „klubie 100” się znaleźli.

To tylko pokazuje, jak dużą rolę w dzisiejszych sukcesach Miedziowych pełni stabilizacja. W tej chwili w kadrze pierwszego zespołu (a często i w wyjściowej jedenastce) mamy bowiem pięciu piłkarzy, którzy koszulkę Zagłębia przywdziewali już przynajmniej stukrotnie.

152 mecze Arka Woźniaka, 124 Michała Papadopolosa, 116 Dorde Cotry i 108 Lubomira Guldana to liczby, które muszą robić wrażenie. Teraz do tego grona dołącza Łukasz Piątek, który właśnie rozpoczyna drugą „setkę” występów w Zagłębiu Lubin. Do stolicy polskiej Piątek przyjechał dokładnie 3 lata temu, gdy w Warszawie rozpadła się Polonia, której on był wieloletnim kapitanem i rozegrał w jej barwach ponad 170 oficjalnych meczów.

W Lubinie od razu stał się podstawowym zawodnikiem, a od razu postawił na niego trener Hapal. Później ufał mu również Adam Buczek i Orest Lenczyk. W sezonie 2013/2014 Piątek był jednym z najczęściej wychodzących na boisko piłkarzy Zagłębia, dlatego był też jednym z tych, który został najmocniej obwiniany przez ekspertów o spadek.

Na zapleczu pomocnik nadal był jednym z tych, od których trener Stokowiec rozpoczynał ustalanie składu. Tym bardziej, że obaj doskonale znali się z Polonią Warszawa. To właśnie w 1. Lidze Piątek doczekał się w końcu pierwszego trafienia w barwach Miedziowych. W spotkaniu z Bytovią Bytów „Piona” doskonale wykorzystał dośrodkowanie z lewej strony od Dorde Cotry i wpakował piłkę do bramki rywali.

Pomocnik był również jednym z architektów awansu, bo w sezonie 2014/2015 rozegrał aż 31 spotkań z 34 możliwych, wiele z nich w roli kapitana zespołu.

Po powrocie do Ekstraklasy wydawało się w pewnym momencie, że Piątek może stracić miejsce w składzie. Między 5 a 10 kolejką wchodził tylko na końcówki, a na przełomie roku całe mecze spędzał na ławce rezerwowych. Do pierwszego składu wrócił dopiero na początku marca i placu nie oddał już do końca sezonu. Ostatnie dwa miesiące okraślił aż czterema golami, co jednym to ładniejszym. Strzelił w arcyważnym pojedynku ze Śląskiem Wrocław, ale również pokonał bramkarzy Pogoni Szczecin (dwukrotnie) i Ruchu Chorzów.

To, że wywalczył sobie miejsce w podstawowym składzie skutkowało automatycznie, że przedłużył mu się wygasający z końcem czerwca kontrakt z Zagłębiem. Piątek pozostanie w Lubinie jeszcze przynajmniej przez rok i będzie miał szansę jeszcze mocniej śrubować licznik swoich występów w Zagłębiu. A za tę dotychczasową setkę, dziękujemy!

Nowi piłkarze w Zagłębiu

Witamy w Zagłębiu!

Sebastian Madera i Daniel Dziwniel to piłkarze, którzy do tej pory wzmocnili Zagłębie Lubin w letniej przerwie w rozgrywkach. Obaj też znajdują się w kadrze drużyny na rozgrywki w Lidze Europejskiej. Dla Madery to powrót w rodzinne strony, a dla Dziwniela - szansa na powrót do regularnej gry po pobycie w Szwajcarii.

metrów. W podobnej sytuacji był przed przyjęciem do Zagłębia Krzysztof Janus, pochodzący z pobliskiego Wołowa.

- Kiedy grałem w Miedzi Legnica, to przejeżdżałem przez Lubin i myślałem sobie, co mam zrobić, by się tutaj dostać? Byłem młody, a Zagłębie grało w ekstraklasie, nazwiska zawodników, którzy wtedy występowali, robiły wrażenie. Przyznam się, że regularnie bywałem wówczas na meczach. W Lubinie zaczęły się moje marzenia o poważnej piłce. Zobaczyłem całą tę otoczkę... Cieszę się, że wreszcie spełniło się moje marzenie, tym bardziej, że Zagłębie idzie cały czas do przodu - cieszył się Sebastian Madera, gdy został piłkarzem Zagłębia.

A karierę zaczynał w Orle Wąsosz, z której w wieku 18 lat przeniósł się do Miedzi Legnica, o której zresztą wspominał wcześniej. Później zainteresował się nim Widzew Łódź, w którym spędził 7 lat, z czego kilka na wypożyczeniach do innych klubów z niższych lig. Wiosną 2012 roku z Widzewa wykupiła go Lechia Gdańsk.

W drużynie z Pomorza musiał długo pracować, by zostać podstawowym zawodnikiem, ale w końcu mu się to udało. W Lechii rozegrał 44 ligowe mecze, w których zdobył 3 gole, co jak na stopera jest przyzwoitym wynikiem.

Ostatnie dwa lata to Białystok i tamtejsza Jagiellonia, w której z miejsca stał się podstawowym obrońcą. W swoim pierwszym sezonie wywalczył z Jagą miejsce w europejskich pucharach, ma więc doświadczenie międzynarodowe. Kontrakt z Jagiellonią wygasł mu z końcem ubiegłego sezonu, dlatego od teraz możemy go oglądać w barwach Miedziowych.

Powrót ze Szwajcarii

Daniel Dziwniel z kolei w transferze do Zagłębia upatruje szansy na powrót do regularnej gry. Podczas swojego pobytu w Szwajcarii doznał poważnej kontuzji, przez którą nie mógł grać przez wiele miesięcy.

- Daniel to naturalny rywal do miejsca w składzie dla Dorde Cotry. Defensor rozegrał w Polsce kilkadziesiąt spotkań i sięgnął po niego klub ze Szwajcarii. Tam, z powodu kontuzji, stracił kilka miesięcy, teraz ma się odbudować w Zagłębiu i zaostriżyć rywalizację na lewej stronie defensywy. Zawodnik przeszedł szczegółowe badania, które potwierdziły, że jest gotowy do rozpoczęcia przygotowań z drużyną Piotra Stokowca - tłumaczy prezes Robert Sadowski.

A Dziwniel dał się poznać polskim kibicom jako bardzo utalentowany lewy obrońca. Przez dwa sezony był podstawowym piłkarzem Ruchu Chorzów, który zajął wtedy trzecie miejsce w Ekstraklasie. A że transfery byłych piłkarzy Niebieskich wychodzą Zagłębiu na dobre, niech świadczy chociaż osoba Łukasza Janoszki czy Filipa Starzyńskiego.

- Kilka godzin spędziłem już z chłopakami i odbieram ich jako zgraną grupę. Koledzy na pewno pomogą w mi aklimatyzacji, bo w szatni pa-

nuje fajna atmosfera. Dam radę złapać kontakt z chłopakami - mówił obrońca tuż po podpisaniu kontraktu z Zagłębiem.

Dziwniel zapewnia, że łatwo miejsca w składzie nie odda i będzie walczył z Dorde Cotrą o wyjściową jedenastkę, co tylko dobrze wpłynie na dyspozycję każdego z nich.

Lewy obrońca słynie przede wszystkim z dobrego dośrodkowania w pełnym biegu, co dla bocznego obrońcy jest kluczową umiejętnością. Nie ukrywam, że bardzo ucieszyła mnie propozycja z Zagłębia. Dobrze się mówi o tym klubie, o postępach, jakie zrobiła drużyna. Wszystko się potwierdziło na miejscu. Chcę pomóc mojej drużynie, mam nadzieję, że dobrze zaprezentujemy się w pucharach - zapowiada Daniel Dziwniel.

Obu obrońcom życzymy powodzenia w barwach Zagłębia. Witamy w Lubinie!



Fot. Tomasz Forta



Fot. Tomasz Forta

Sebastian Madera blisko Zagłębia Lubin był już kilka lat temu. Był nawet po wstępnych rozmowach z przedstawicielami klubu, ale ostateczna decyzja należała do Pavla Hapala, który zdecydował się na Pavla Vidanova. Madera trafił wtedy do Lechii Gdańsk, a później przeniósł się do Jagiellonii Białystok.

Teraz transfer doszedł do skutku, a sam Madera przyznaje, że spełniły się jego marzenia. - Pochodzę z okolic Lubina i Zagłębie jest klubem dla mnie szczególnym. Jako młody chłopak jeździłem na mecze, z sentymentem wspominał stary i wielki stadion, który wtedy robił na mnie wrażenie - wspominał tuż po podpisaniu kontraktu.

A Madera pochodzi z Wąsosz, a więc miejscowości oddalonej od Lubina o zaledwie 40 kilo-



NOWE KUCHNIE MODUŁOWE MERCUS

JEDEN SYSTEM WIELE MOŻLIWOŚCI!

- Możliwość samodzielnej aranżacji
 - Szeroka gama dekorów oraz dodatków
 - Wysoka jakość wykonania
 - Szybka realizacja
 - Konkurencyjne ceny
 - W standardzie zawiasy hydrauliczne z cichym domykiem oraz szuflady metalowe z mechanizmem dociągającym.
- Za każde wydane 500 zł otrzymasz zwrot 50 zł na Kartę Podarunkową!**

NASI PROJEKTANCI SŁUŻĄ PAŃSTWU POMOCĄ. ZAPRASZAMY DO NASZYCH PLACÓWEK:
 Legnica, ul. Gwiezdna 4 / Lubin, ul. Pawła 74 / Głogów, ul. Mickiewicza 48a
 Polkowice, ul. Myślińska 3 / Jelenia Góra, ul. Mostowa 2



Fot. Tomasz Flota

Zdobyć Koronę!

W tym roku po raz pierwszy od dawna inauguracja sezonu dla Miedziowych nie przypadnie na spotkanie ligowe. Ekstraklasa rusza bowiem ponad dwa tygodnie po pierwszym meczu o stawkę. W niedzielę, 16 lipca Zagłębie podejmie na własnym boisku Koronę Kielce. Pierwszy gwizdek sędziego o godzinie 15:30.

To już drugi rok z rzędu, gdy podopieczni trenera Stokowca ligowe granie rozpoczną na Stadionie Zagłębia. A to w ostatniej dekadzie wcale nie zdarzało się zbyt często, szczególnie na najwyższym szczeblu. Z sześciu ostatnich inauguracji aż cztery były poza Lubinem.

Nie licząc rozgrywek pierwszoligowych, na wygraną u progu sezonu Zagłębie czeka już bardzo długo. Po raz ostatni udało się to, gdy do ligi Miedziowi przystępował jako mistrzowie Polski. Latem 2007 roku pokonali 2:1 Widzew. Później były to już tylko 2 remisy i aż 4 porażki. Wygrać udało się tylko na zapleczu – w 2008 roku również z Widzewem i dwa lata temu z Flotą Świnoujście.

Z Koroną też już przyszło Miedziowym rozpoczynać sezon. W 2010 roku w Kielcach padł remis 1:1. Natomiast rok temu oba zespoły spotkały się w 2. Kolejce. Wtedy lepsza okazała się Korona, która wygrała w Lubinie 2:0.

Nerwowe lato

W Kielcach już wszyscy przyzwyczaili się do tego, że co rusz pojawiają się informacje o sprzedaży klubu prywatnym inwestorom. Wydawało się jednak, że tym razem do transakcji rzeczywiście dojdzie, bo rozmowy z potencjalnymi nabywcami były już na ukończeniu. Koronę mieli przejąć biznesmeni Jakub Meresiński wraz z Markiem Citko, byłym reprezentantem Polski.

Na ostatniej prostej rozmowy jednak zostały zerwane i klub nadal jest własno-

ścią miasta. Na horyzoncie pojawili się natomiast tajemniczy Senegalczycy, którzy rzekomo wykazują zainteresowanie przejęciem Korony. Może się więc zdarzyć, że jeszcze przed startem sezonu kielecki klub trafi w ręce biznesmenów z Afryki.

Oslabienia i wzmocnienia

Niezależnie od tego, w Koronie i tak zaszły już bardzo duże zmiany. Klub opuścił Marcin Brosz, który za swoją pracę w Kielcach zbierał znakomite recenzje. Wielu ekspertów mówiło, że to dzięki niemu w tym mieście ciągle jest Ekstraklasa, bo zrobił z drużyny wynik zdecydowanie ponad stan. W jego miejsce na ławce trenerskiej zasiadzie Tomasz Wilman. Szkoleniowiec bliżej w kraju nieznany, ale w Koronie obecny od wielu lat. Wcześniej pracował bowiem z kielecką młodzieżą, a przejęcie pierwszego zespołu to kolejny szczebel w jego karierze.

Będzie musiał sobie radzić z mocno przezebranym składem. Największa strata Korony to odejście Aïrama Cabrerę. Wicekról strzelców Ekstraklasy w ubiegłym sezonie na pewno nie będzie kontynuował kariery w Kielcach. Na odejście zdecydowało się również dwóch kluczowych graczy, odpowiadających za defensywę. Kapitan Kamil Sylwestrak przeniósł się do Wisły Płock, natomiast Vlastimír Jovanović – do Bruku-Betu Termaliki Nieciecza. Jeśli dodamy do tego fakt, że drugi najlepszy strzelec Korony – Bartłomiej Pawłowski – został wzwany do Lechii Gdańsk z wypożyczenia, to okaże się, że w Kielcach nie ma już piłkarzy, którzy w ubiegłym se-

zonie strzelili dla Korony 27 z 39 goli. Na dodatek w barwach Złocisto-Krwistych nie zobaczymy już też Dariusza Treli, który w końcówce sezonu wygrał rywalizację o miejsce między słupkami. On razem z Jovanoviciem przeniósł się do Niecieczy.

W miejsce odchodzących, władze Korony zakontraktowały trzech piłkarzy. W bramce występować będzie powracający ze Szkocji, a wcześniej grający w Lechu Poznań Maciej Gostomski. W środku pola grę ma prowadzić również znany z Poznania, w później grający w Lechii Gdańsk i ostatnio w Podbeskidziu Mateusz Możdżeń. Z kolei na skrzydle rywalizację ma zwiększyć Mariusz Rybicki, przed laty wielki talent w Widzewie Łódź wraz z Mariuszem Stępińskim, ostatnio występujący w Pogoni Siedlce.

Poza tym drużynie uzupełnią młodzi gracze rezerw, ale przed Koroną wciąż poszukiwania przede wszystkim skutecznego napastnika, który będzie w stanie zastąpić bramkostrzelnego Aïrama Cabrerę.

Faworytem niedzielnego spotkania na pewno będzie Zagłębie. Wydaje się bowiem, że po takich osłabieniach Korona może być jednym z kandydatów do walki o utrzymanie. Przestrzegamy jednak, bo doświadczenie to samo o Złocisto-Krwistych mówiło się rok temu, a przez pewien czas Korona była rewalacją rozgrywek na równi z Piastem Gliwice. Dlatego, jak zwykle, wszystko zweryfikuje boisko. Widzimy się na Stadionie Zagłębia!

EKSTRAKLASA

Tabela Ekstraklasy

lp	drużyna	m	pkt	br
1	CRACOVIA KRAKÓW	0	0	0-0
2	GÓRNIK ŁĘCZNA	0	0	0-0
3	JAGIELLONIA	0	0	0-0
4	KORONA KIELCE	0	0	0-0
5	LECH POZNAŃ	0	0	0-0
6	LECHIA GDAŃSK	0	0	0-0
7	LEGIA WARSZAWA	0	0	0-0
8	PIAST GLIWICE	0	0	0-0
9	POGON SZCZECIN	0	0	0-0
10	RUCH CHORZÓW	0	0	0-0
11	ŚLĄSK WROCŁAW	0	0	0-0
12	BRUK-BET TERMALICA	0	0	0-0
13	WISŁA KRAKÓW	0	0	0-0
14	ZAGŁĘBIE LUBIN	0	0	0-0
15	ARKA GDAŃSK	0	0	0-0
16	WISŁA PŁOCK	0	0	0-0

1. kolejka Ekstraklasy

Piątek, 15 lipca	
Wisła Płock	18:00
Lechia Gdańsk	
Śląsk Wrocław	20:30
Lech Poznań	
Sobota, 16 lipca	
Ruch Chorzów	15:30
Górnik Łęczna	
Wisła Kraków	18:00
Pogoń Szczecin	
Legia Warszawa	20:30
Jagiellonia Białystok	
Niedziela, 17 lipca	
Zagłębie Lubin	15:30
Korona Kielce	
Cracovia	15:30
Piast Gliwice	
Poniedziałek, 18 lipca	
Bruk-Bet Termalica Nieciecza	15:30
Arka Gdynia	



Stadion Zagłębia
17 lipca | godz. 15:30



KGHM ZAGŁĘBIE - KORONA KIELCE

PRZEWIDYWANE USTAWIENIA NA BOISKU



KADRY ZAWODNIKÓW

KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN KADRA JESIEŃ 2016

BRAMKARZE:	
KONRAD FOREN	17.07.92 191/91
DOMINIK HŁADUN	17.09.95 190/77
MARTIN POLACEK	02.04.90 198/95
OBROŃCY:	
DORBE COTRA	13.09.84 184/81
MACIEJ DĄBROWSKI	20.04.87 194/88
DANIEL DZWIŃNIEL	19.08.92 178/72
KLUBOMIR GULDAN	30.01.83 183/82
JAROSŁAW JACH	17.02.94 189/78
SEBASTIAN MADERA	30.05.85 190/80
ALEKSANDAR TODOROVSKI	26.02.84 181/73
DAMIAN ZBOZIEN	25.04.89 186/80
POMOCNICZY:	
SEBASTIAN BONECKI	13.02.95 180/72
FILIP JAGIELLO	08.08.97 180/70
ŁUKASZ JANOSZKA	18.03.87 181/76
KRZYSZTOF JANUS	25.03.86 176/73
JAROSŁAW KUBICKI	07.08.95 179/69
PATRYK MUCHA	11.09.97 178/65
ŁUKASZ PIĄTEK	21.09.85 180/71
ADRIAN RAKOWSKI	07.10.90 180/70
FILIP STARYŃSKI	27.05.91 184/70
JAKUB TOSIK	21.05.87 182/74
JÁN VLASKO	11.01.90 174/65
ARKAADIUSZ WÓJNIAK	01.06.90 184/73
KAROL ŻMIJEWSKI	16.04.97 175/68
PAWEŁ ŻYRA	07.04.98 177/70
NAPASTNICY:	
ARTUR SIEMASZKO	06.01.97 181/74
MICHAŁ PAPADOPOULOS	14.04.85 183/79
KRZYSZTOF PIĄTEK	01.07.95 183/77
ERYK SOBÓKÓW	12.02.97 187/77

KORONA KIELCE KADRA JESIEŃ 2016

BRAMKARZE:	
MACIEJ GOSTOMSKI	27.09.88 195/90
ZBIGNIEW MAŁKOWSKI	19.01.78 188/82
LEONID OTCHENASZENKO	09.06.98 192/77
OBROŃCY:	
ADRIAN BEDNARSKI	05.10.94 187/75
RADZEK DEIMEK	02.02.88 188/85
ELHADJI PAPE DIAW	31.12.94 193/85
VLADISLAVS GABOV	13.07.87 176/73
PIOTR ROGALA	26.05.95 189/75
BARTOSZ RYMANIAK	13.11.89 189/80
DMITRI WIERCHOWICOW	10.10.86 190/85
MICHAŁ WRZEŚNIEWSKI	19.09.94 183/75
POMOCNICZY:	
NABIL AANKOUR	09.08.93 172/70
MARCIN CEBULA	06.12.95 177/65
ALEKSANDRS FERITONS	16.06.87 179/78
RAFAL GRZELAK	07.08.88 187/83
JAKUB KOTARZEWSKI	22.01.94 179/69
BARTOSZ KWIECIEŃ	26.11.84 186/80
VANJA MARKOVIC	20.06.94 185/80
KAMIL MATULKA	22.01.93 177/68
MICHAŁ MOKRZYCKI	29.12.87 180/76
MATEUSZ MOŻDŻEN	14.03.91 180/76
SERHIJ PLYEPCZYK	26.11.84 186/80
MARIUSZ RYBICKI	13.03.93 175/65
ŁUKASZ SIERPIŃA	27.03.88 174/68
PAWEŁ SOBOLEWSKI	20.06.79 175/65
CHARLIE TRAFORD	24.06.92 192/82
TOMASZ ZAJĄC	14.07.95 170/60
MACIEJ ZALECKI	17.06.96 185/77
NAPASTNICY:	
HUBERT LASKOWSKI	22.03.95 184/80
MICHAŁ PRZYBYŁA	01.07.94 177/67
ŁUKASZ SEKULSKI	03.11.90 187/78
ADAM ZAWIERUCHA	04.09.96 186/76

REKLAMA



/KGHMZaglebieLubin

REKLAMA

Zielonogórski Klub Żużlowy FALUBAZ ZIELONA GÓRA

ŁĄCZĄ NAS EMOCJE

Spotkajmy się w Zielonej Górze



www.zkzssa.pl



REKLAMA

ENERGETYKA



Dzielimy się pozytywną energią

www.energetyka.lubin.pl

Europejskie puchary

W Europie mamy doświadczenie

Dla Zagłębia Lubin wyjazdowe spotkanie ze Slavią Sofia będzie już 11. startem w europejskich pucharach. Do tej pory Miedziowi rozegrali w międzynarodowych rozgrywkach 32 spotkania, z których 9 wygrali, 10 zremisowali i 13 przegrali. Czas na zdecydowaną poprawę bilansu, gramy o marzenia!



Fot. Tomasz Foltas

Gdy w sezonie 1989/1990 Miedziowi sensacyjnie zostali wicemistrzem Polski, nagrodą był występ w Pucharze UEFA przeciwko wielkiej wówczas Bolonii. Dwumecz z włoską drużyną z pewnością doskonale pamięta Jarosław Bako, który wówczas bronił bramki drużyny prowadzonej przez trenera Świerka.

Niestety, debiut Zagłębia w Europie nie wypadł okazale, bo skończyło się na dwukrotnej porażce 1:0 i odpadnięciu z rozgrywek. Okazja do poprawy nadeszła jednak szybko, bo rok później mistrzowie Polski grali już w Pucharze Europy Mistrzów Krajowych, czyli bezpośrednim poprzedniku Ligi Mistrzów.

Tu jednak również się nie udało i skończyło się na dwóch spotkaniach z Broendby. Najpierw w Kopenhadze lepsi okazali się rywale, wygrywając 3:0, ale w rewanżu Miedziowi nie spuścili głów i udało im się wygrać 2:1 po bramkach Piotra Czachowski i Lesława Grecha.

To jednak nie było pierwsza wygrana Zagłębia w Europie. W tym samym roku

bowiem Miedziowi grali również w nieistniejącym już Pucharze Intertoto. W grupowych rozgrywkach wysoko przegrali co prawda z Lausanne Sports, ale udało się zwyciężyć jeden mecz z duńskim Lyngby oraz szwedzkim Norrköping.

To właśnie Puchar Intertoto był tym, w którym Miedziowi grali najczęściej. Do rozgrywek przystępowali bowiem jeszcze w 1996, 2000, 2001 i 2002 roku, a w grupie spotykali się przez te lata m. in. z chorwackim Slavenem Belupo, belgijskim Lokeren czy austriackim SV Ried.

Najlepiej jednak kibice w Lubinie z pewnością pamiętają niezapomniany wrzesień 1995 roku. Zagłębie, które w poprzednim sezonie zajęło 4. miejsce w lidze i udział w Pucharze UEFA zawdzięczało zdobyciu Pucharu Polski przez Legię Warszawa. W pierwszej rundzie los przydzielił Miedziowym Azerów z Masalli, ale lubinianie rozprawili się z nimi szybko: wygrali 4:0 u siebie i 3:1 w rewanżu.

A po Azerach czekał już wielki AC Milan. Maldini, Costacurta, Simone, Weah, Boban,

Desailly - oni wszyscy przyjechali do Lubina, gdzie mimo niekorzystnej pory stadion zapelniał się do ostatniego miejsca. Wynik dwumeczu był jednak do przewidzenia - 1:4 u siebie, wobec 0:4 na wyjeździe nie mogło budzić wątpliwości, kto zasłużył na awans do kolejnej rundy.

Najnowsza historia to dwa kolejne występy Zagłębia w Europie. Najpierw dwumecz z Dinamem Mińsk, w którym Białorusini okazali się lepsi tylko korzystniejszym bilansem bramek, a później starcie o Ligę Mistrzów ze Steaulej Bukareszt.

Rumuni wygrali w Lubinie 1:0 i wydawało się, że sprawa awansu jest zamknięta, ale w rewanżu to Zagłębie w osobie Michała Stasiaka pierwsze zdobyło bramkę i serca kibiców Zagłębia znów uwiaryły w awans. Niestety Rumuni odpowiedzieli dwoma trafieniami i ponownie Miedziowi odpadli już w swoim pierwszym meczu.

Tym razem takiego scenariusza nie przyjmujemy do wiadomości, szczególnie, że w drugiej rundzie Ligi Europy już czeka na Zagłębie faworyzowany Partizan Belgrad.

Po Bułgarach czas na Serbów. To będzie piłkarskie święto!

Po ewentualnym wyeliminowaniu Slavii Sofia, Miedziowym przyjdzie się zmierzyć z faworyzowanym Partizanem Belgrad. Pierwszy mecz odbędzie się 14 lipca w Belgradzie, a rewanż - tydzień później, wierzymy, że na Stadionie Zagłębia. A drużyna ze stolicy Serbii to już zdecydowanie rywal, który w Europie znaczy naprawdę wiele.

A o klasie Serbów niech świadczy fakt, jak radzili sobie w ubiegłym roku w rozgrywkach międzynarodowych. Partizan występował w fazie grupowej rozgrywek Ligi Europy, a niewiele brakowało, a grałby na tym samym szczeblu w Lidze Mistrzów.

Dopiero w ostatniej fazie kwalifikacji do najbardziej prestiżowych rozgrywek klubowych Serbowie odpadli z BATE Borysów, mimo remisu 2:2 w dwumeczu. Zdecydowały dopiero bramki strzelone na wyjeździe i Partizan wyładował w fazie grupowej Ligi Europy.

A tam zdobył 9 punktów i 9 bramek, szczególnie dobrze Serbowie radzili sobie na początku rozgrywek. Wygrali bowiem z AZ Alkmaar i FC Augsburg, ale później przyszły dwie porażki z Athletikiem Bilbao. W ostateczności dorobek nie wystarczył do awansu z grupy, choć znowu zadecydował... bilans bramkowy.

W rodzimym lidze Serbowie musieli uznać wyższość rywala zza miedzy - Crveneje Zvezdy, która zdominowała całe rozgrywki. Z kolei Partizan nieznacznie wyprzedził kolejne zespoły - Cukaricki i Vojvodine Nowy Sad.

Niekwestionowaną gwiazdą drużyny prowadzonej przez Ivana Tomicia był w ubiegłym sezonie Andrija Zivkovic. On jednak z Zagłębiem nie zagra. Na talentowanego 19-latkę zwrócili uwagę europejskie potęgi - interesowały się nim

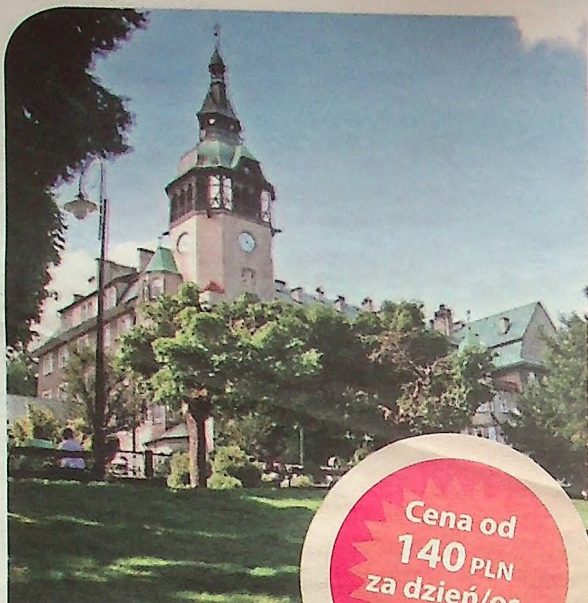
Chelsea, Liverpool czy PSG. Był też nominowany do prestiżowej nagrody „Golden Boy”, czyli najlepszego młodzieżowca na świecie w 2015 roku.

Nic więc dziwnego, że nastolatek nie przedłużył wygasającego z końcem czerwca kontraktu z wicemistrzem Serbii i swoją karierę kontynuował będzie już w dużo bardziej renomowanym klubie. Prawdopodobnie będzie to jednak żaden z gigantów, a Benfica Lizbona, która poszukuje następcy Nicolasa Gaitana.

Ze względu na odmowę podpisania nowej umowy, jeszcze zimą został odsunięty od składu. W jego miejsce prawdopodobnie sprowadzony zostanie tego lata zawodnik Fortuny Dusseldorf - Nikola Djurđić.

Poza Zivkovicem, gwiazdami zespołu z Belgradu są Nemanja Mihajlović, Darko Brasanac czy najlepszy strzelec zespołu, znany z występów m. in. w Juventusie, Fiorentinie czy Manchesterze City - Valeri Bojinov. Oprócz serbskiej kuzni talentów, Partizan słynie również jako klub z bardzo oddanymi rzeszami kibiców, dzięki czemu możemy być pewni, że czeka nas prawdziwe piłkarskie święto. Pozostaje tylko wyeliminować Slavię Sofia, w co wszyscy głęboko wierzymy.

A wtedy możemy się szykować już na rewanżowe starcie w drugiej rundzie Ligi Europy, które odbędzie się 21 lipca. Mam nadzieję, że na Stadionie Zagłębia!



Cena od
140 PLN
za dzień/os.
pob. lecz.

Majówka First Minute w Uzdrowisku Świeradów

Termin: 01-08 maja 2016 r.

W pakiecie między innymi:

- całodienne wyżywienie;
- 3 zabiegi dziennie;
- korzystanie z sauny i jacuzzi;
- kuracja pitna wodą radonową;

Dodatkowo w ofercie:

- 20% rabatu do Aquaparku

POLECAM!



Uzdrowisko
Świeradów

WIĘCEJ INFORMACJI:

☎ 75 78 20 600, fax 75 78 20 588

✉ rezerwacja@uzdrowisko-swieradow.pl

www.uzdrowisko-swieradow.pl



UZDROWISKO
ŚWIERADÓW
Polska Grupa Uzdrowisk



Cena od
130 PLN
za dzień/os.
pob. 2 zab.

Kuracja i relaks w Hotelu pod Różami

Termin: 20.03-30.10.2016 r.

W pakiecie między innymi:

- całodienne wyżywienie
- 2, 3 lub 4 zabiegi dziennie
(od poniedziałku do soboty)

Dodatkowo w ofercie:

- 20% rabatu na wejście do Term Cieplickich

POLECAM!



Uzdrowisko
Cieplice

WIĘCEJ INFORMACJI:

☎ 75 75 33 143, 75 75 514 53

✉ marketing@uzdrowisko-cieplce.pl

www.uzdrowisko-cieplce.pl



UZDROWISKO
CIEPLICE
Polska Grupa Uzdrowisk

* Promocja dotyczy tylko pobytów z 2, 3 i 4 zabiegami, zarezerwowanych w terminie od 01.03-23.10.2016 w obiekcie Hotel Pod Różami. Oferta nie łączy się z innymi rabatami, w tym z programem lojalnościowym oraz ofertami typu Last Minute. Oferta dotyczy pokoi 1, 2, 3-osobowych oraz pokoi typu LUX.



PUNKTY SPRZEDAŻY BILETÓW ZAGŁĘBIA

Bilety na Zagłębie łatwiej dostępne! Kupisz je nawet za rogiem
Od tego sezonu bilet na mecz Zagłębia można kupić już bez
konieczności udostępniania wizerunku.

A to oznacza, że procedura zakupu będzie dużo łatwiejsza i przyjemniejsza.

Specjalnie dla naszych kibiców umożliwiamy zakup wejściówki
w kilkudziesięciu punktach na terenie Dolnego Śląska oraz na
południowym obszarze województw wielkopolskiego i lubuskiego.
Bilet na Zagłębie będzie można kupić w całej Polsce - nie tylko
w ulubionych księgarniach czy zakładach usługowych, ale również
przez internet za pośrednictwem portalu kupbilet.pl.

To właśnie na tej stronie można znaleźć pełną mapę punktów
sprzedaży biletów. Może okazać się, że wejściówkę na mecz kupisz
tuż za rogiem, w miejscu gdzie robisz zakupy.

Widzimy się na Stadionie Zagłębia!

Bolesławiec: STS ul. Adama Asnyka 22a; Dzierżonów: STS ul. Wrocławska 29/3; Głogów: STS ul. Jedności Robotniczej 16J; Empik ul. Piłsudskiego 19; Jawor: STS ul. Piastowska 1;
Jelenia Góra: Sklep Muzyczny Demo ul. 1 Maja 600, Almar ul. Jana Kiepury 10/5, "Biuro Podróży Amigos B.B" pl. Ratuszowy 56, STS Plac Niepodległości 3, Salon Empik - Starówka ul. 1 Maja
16/18, Salon Empik - Jelenia Góra ul. Jana Pawła II 51; Kowary: Biuro Usługowo - Handlowo - Turystyczne "BAKAR" ul. 1 Maja 86/5; Legnica: Media Markt ul. Chojnowska 41, STS Rynek 36/Id,
Salon Empik - Legnica Ferio ul. Chojnowska 41, Salon Empik - Legnica Galeria Piastów ul. Najświętszej Marii Panny 9, T-Service Michał Tur ul. Schumana 11; Lubin: STS al. Niepodległości 18
Salon Empik - Cuprum Arena, ul. Generata Władysława Sikorskiego 20; Nowa Sól: ul. Staszica 6; Polkowice: STS ul. Targowa 2; Środa Śląska: B.P. MT Jadwiga Rucińska ul. Legnicka 26/28
Świdnica: STS Rynek 7 nr 2, Salon Empik - Galeria Świdnicka ul. Westerplatte 29; Wałbrzych: STS ul. Broniewskiego 65b, Salon Empik - Wałbrzych Galeria ul. 1 Maja 64; Wrocław:
STS al. Kromera 23C, STS Rynek-Ratusz 16/19 1A, STS ul. Piłsudskiego 110/1u, STS ul. Szybowa 6, STS al. Jedności Narodowej 42/44, STS ul. Szwedzka 13b, STS ul. Szczytnicka 54,
STS ul. Krynicka 1 paw. 6A, Salon Empik - Bielary Wrocławskie ul. Czekoladowa 9, Salon Empik - Futura Park ul. Graniczna 2a, Salon Empik - CH Magnolia ul. Legnicka 60, Salon Empik - Pasaż
Crunwaldzki pl. Crunwaldzki 22, Salon Empik - CH Renoma ul. Świdnicka 40, Salon Empik - Rynek 50, Salon Empik - CH Borek ul. Hallera 52, Salon Empik - Wrocław PKP ul. Piłsudskiego 105,
Travel.pl Krzysztof Dorosz ul. Braniborska 14; Zgorzelec: F.H.U Elektronika, ul. Św. Jana 8-10, STS ul. Warszawska 1, Salon Empik - Zgorzelec Plaza ul. Armii Krajowej 52a
Jelenia Góra: STS ul. Kraljewska 7h, STS ul. Podgórna 43 L, Salon Empik ul. Energetyków 2a (Tesco), Salon Empik Focus Park ul. Wrocławska 17, Salon Empik ul. Boh. Westerplatte 19,
Odkrywcza sp. z o. o. ul. Podgórna 43e; Żary: STS ul. Ułaniska 3, Empik - Stop Shop ul. Przeładunkowa 7



KARNETY JESIEŃ 2016

Już od dwóch sezonów
Zagłębie Lubin zachwyca
swoją postawą, grą i wynikami.

Miedziowi najpierw szturmem
zdobyli I Ligę, aby tuż po powro-
cie do Ekstraklasy cieszyć się
z brązowego medalu.

Takie Zagłębie chcemy oglądać,
z takiego Zagłębia jesteśmy
dumni.

Ty też bądź częścią Wielkiego
Zagłębia,

Wspieraj Miedziowych jesienią!

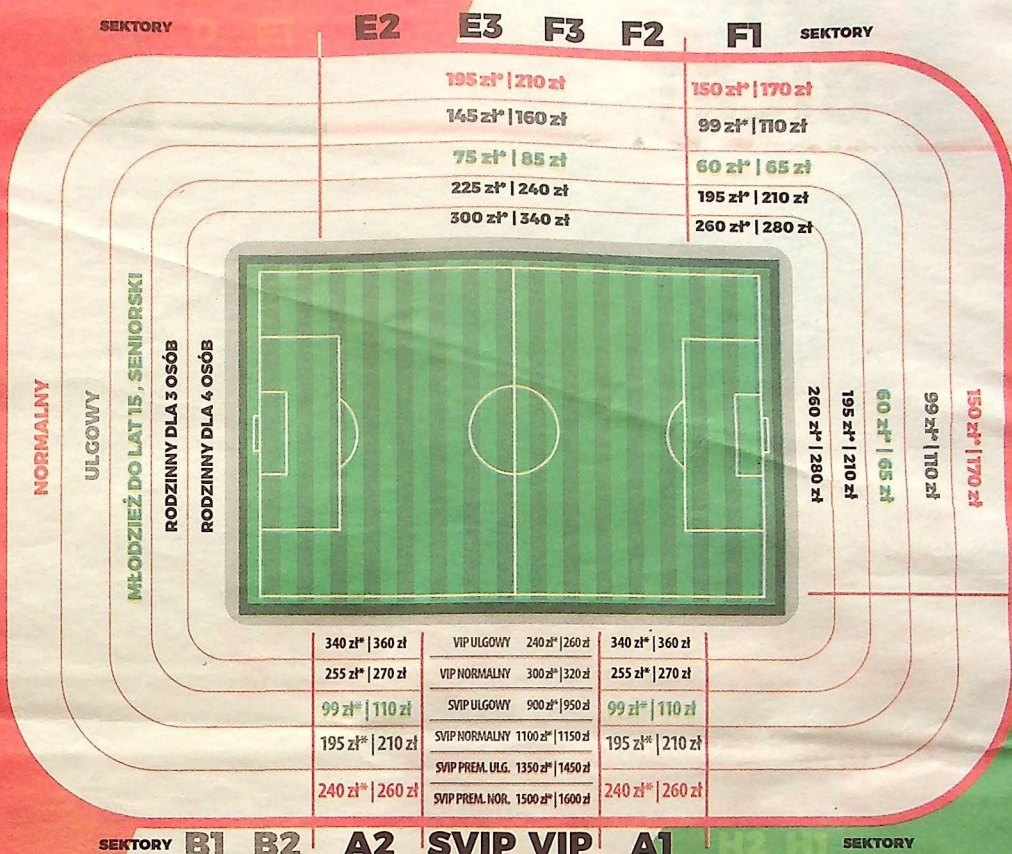
Jesienny karnet na mecze Zagłębia
obejmuje:

- 1. mecz eliminacyjny do Ligi Europy
- 10 spotkań Ekstraklasy
- wszystkie mecze Pucharu Polski

Posiadanie karnetu uprawnia Cię
do 10% zniżki na kolejne mecze
eliminacyjne i grupowe w Lidze
Europy.

cennik karnetów

* Rabat przysługuje posiadaczom karnetów Wiosna 2016



1. Karnet młodzież do lat 15/seniorski przysługuje: młodzieży do lat 15 i seniorom powyżej 65 roku życia.
2. Karnet ulgowy przysługuje: kobietom, uczniom powyżej 15 roku życia i studentom do 26 roku życia, emerytom rencistom oraz osobom niepełnosprawnym (stopień umiarkowany, znaczny i lekki) i ich opiekunom.
3. Karnet rodzinny przysługuje: rodzinom z niepełnoletnimi dziećmi oraz w ramach oferty „Pokolenia na stadion” członkom grupy trzech pokoleń, a członek najmłodszego pokolenia nie może mieć więcej niż 18 lat w dniu zakupu karnetu.
4. Bezpłatny wstęp na stadion bez prawa do miejsca siedzącego mają dzieci do lat 7.

zaglebie.com /KGHMZaglebieLubin /ZaglebieLubin /ZaglebieChannel /ZaglebieLubin

SPONSORZY KGHM ZAGŁĘBIA LUBIN



KGHM ZANAM

Lubinpex

inova

IMPEL

PeBeKa

MCZ MIEDZIOWE CENTRUM ZDROWIA S.A.

Polska Grupa Uzdrowisk

Staropolanka

I RUNDA ELIMINACJI DO LIGI EUROPY

KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN

SLAVIA SOFIA (BUL)

7 LIPCA / CZWARTEK / g.18:00



SPRZEDAŻ BILETÓW

Przedprzedaż biletów prowadzona jest do 6 lipca:

- sklep klubowy w Cuprum Arena w Lubinie, 10:00-20:00 - codziennie
- on line

W dniu meczu, 7 lipca sprzedaż biletów będzie prowadzona:

- sklep klubowy w Cuprum Arena w Lubinie od godz. 10:00
- kasy na stadionie od godziny 15:00

27. kolejka EKSTRAKLASY

KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN

KORONA KIELCE

17 LIPCA / NIEDZIELA / g.15:30



SPRZEDAŻ BILETÓW

Przedprzedaż biletów prowadzona jest do 16 lipca:

- sklep klubowy w Cuprum Arena w Lubinie, 10:00-20:00 - codziennie
- on line

W dniu meczu, 17 lipca sprzedaż biletów będzie prowadzona:

- sklep klubowy w Cuprum Arena w Lubinie od godz. 10:00
- kasy na stadionie od godziny 13:30



CENNIK BILETÓW KAT. 2

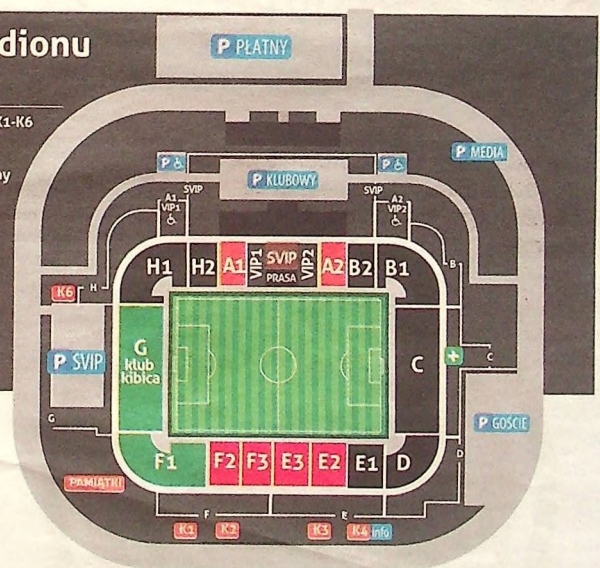
Sektory	Rodzaj biletu	Cena w przedprzedaży	Cena w dniu meczu z kartą kibica	Cena w dniu meczu bez karty kibica
F1	Młodzież do lat 15 / Senior ski	6 zł	10 zł	12 zł
G	Ulgowy / Rodzinny dla rodziców	10 zł	15 zł	20 zł
	Normalny	15 zł	20 zł	25 zł
E2 E3	Młodzież do lat 15 / Senior ski	8 zł	12 zł	16 zł
F2 F3	Ulgowy / Rodzinny dla rodziców	15 zł	20 zł	25 zł
	Normalny	20 zł	25 zł	30 zł
A1	Młodzież do lat 15 / Senior ski	10 zł	15 zł	20 zł
A2	Ulgowy / Rodzinny dla rodziców	20 zł	25 zł	30 zł
	Normalny	25 zł	30 zł	35 zł
	VIP Ulgowy	25 zł	30 zł	35 zł
VIP 1	VIP Normalny	30 zł	35 zł	40 zł
VIP 2	Super VIP Ulgowy	90 zł	95 zł	100 zł
	Super VIP Normalny	110 zł	115 zł	120 zł
SuperVIP	Super VIP Premium Ulgowy	120 zł	125 zł	130 zł
	Super VIP Premium Normalny	150 zł	155 zł	160 zł

- Bilety młodzieżowe, seniorskie przysługują młodzieży poniżej 15 lat, seniorom powyżej 65 roku życia oraz osobom niepełnosprawnym (stopień umiarkowany i znaczny) i ich opiekunom.
- Bilety ulgowe przysługują: kobietom, uczniom gimnazjum powyżej 15 roku życia, studentom do 26 roku życia, emerytom, rencistom oraz osobom niepełnosprawnym (stopień lekki) i ich opiekunom.
- Bilety rodzinne przysługują rodzinom z niepełnoletnimi dziećmi oraz w ramach oferty „Pokolenia na stadion” członkom grupy trzech pokoleń, a członek najmłodszego pokolenia nie może mieć powyżej 18 lat w dniu zakupu biletu.

Plan stadionu

Legenda

- Kasy Biletowe K1-K6
- Parkingi
- Punkt medyczny



Po dokonaniu rezerwacji on line prosimy upewnić się, że płatność została dokonana właściwie, a status zamówionego biletu został zmieniony na opłacony.

Do zakupu biletu niezbędne jest: dla osób pełnoletnich: posiadanie dowodu osobistego lub prawa jazdy, dla osób niepełnoletnich: obecność prawnego opiekuna nieletniego wraz z dowodem osobistym lub prawem jazdy oraz legitymacja szkolna i numer PESEL nieletniego. Bezpłatny wstęp na stadion bez prawa do miejsca siedzącego mają dzieci do 7 lat.

bilet online

Zapraszamy do korzystania z platformy biletów on line.
Bilet kupisz bez konieczności wychodzenia z domu.

www.kupbilet.pl

Galeria Wnętrz Lubin – ul. Pawia 74
Galeria Wnętrz Głogów – ul. Mickiewicza 48A

ZAPRASZAJĄ NA:

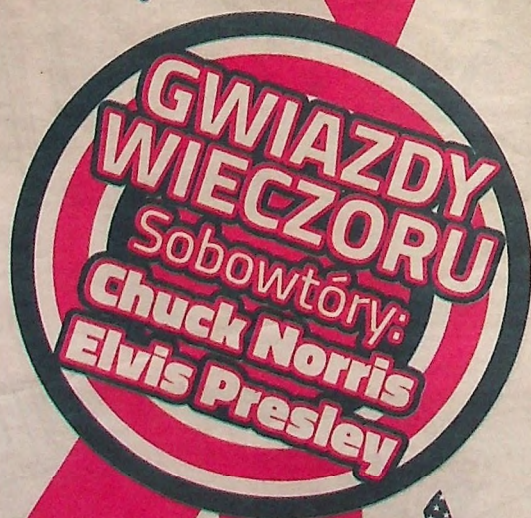
AMERYKAŃSKĄ NOC ZAKUPÓW

24.06.2016

OD 18.00 DO 21.00

RABATY NA WYBRANE TOWARY

DO 50% TANIEJ



AMERYKAŃSKIE KULINARIA!

NAGRODA GŁÓWNA
ZA NAJWYŻSZE ZAKUPY
!!! ROWER !!!



mercUS®
Grupa KGHM